

Jak ona

Kocham patrzeć jak rano budzi się do życia.

Słuchać ja stopniowo podkręca głośność.

Jak kręte uliczki powoli zaczynają przybierać,
formę mrowiska.

Jak w południe tętni życiem,
a jej mieszkańcy mijają się na ulicy.

Tu słyszeć wesołe granie czyjejś gitary,

A tam stukot damskich obcasów.

Tu podjeżdża autobus, tam odjeżdża pociąg.

Z oddali widać wysokie góry.

Na niebie piękne chmury,

Słońce ogrzewa swym blaskiem,

miejskie rośliny,

By te mogły zachwycać swym pięknem.

Dźwięki trąbek samochodowych,

Muzyka, która jest inna z każdym przechodniem.

Światło, które jest inne w każdym z nas.

Wieczorem widać gwiazdy
Najpiękniejsze na świecie.
Neony lamp oświetlają ulice,
A tam coraz mniej ludzi
Miasto cichnie.
ŚPI ...

Małgorzata Kukiel